

Nad bieszczadzkim potokiem

Autor: Zbigniew Paprocki

<p> </p> <p>♦</p> <p>♦</p> <p>Zapada zmrok, ?piewaj? gdzie? dwaj przyjaciele.</p> <p>Ogniska dym unosi w dal s?owa i czas.</p> <p>W bieszczadzk? noc st?umiony g?os echo w dal niesie.</p> <p>Gdy p?omie? zga?nie, przyjdiesz do mnie w smutnych snach.</p> <p>♦</p> <p>W samotni swej, wtulony w k?t s?ucham i p?acz?.</p> <p>Tak bardzo brak ciep?a twych sn♦, dotyku r?k.</p> <p>I s?owa pie?ni teraz brzmi? jako inaczej.</p> <p>A mo?e ja inaczej widz? dzisiaj ?wiat?</p> <p>♦</p> <p>Tu?aczy los wybra?em sam, wolno?ci chcia?em.</p> <p>Szata?ski plan, jak g?upi ?art w my?lach mych ?y?.</p> <p>A? na Tarnic? zawi♦? mnie, tam Ci? szuka?em.</p> <p>Ciebie nie by?o - ty ju? nie chcia?a? przy mnie by?.</p> <p>♦</p> <p>Gdzie? nad potokiem przyszed? kres drogi tu?acza.</p> <p>Spojrza?a na mnie migoc?ca w wodzie twarz.</p> <p>P?yn?ce ?zy ocieram d?oni? sw?, w dal patrz?.</p> <p>A by?em pewien, ?e przede mn? cudny ?wiat.</p> <p>♦</p> <p>Wr♦i?a? dzi? znowu we ?nie, serce ko?acze.</p> <p>?al niepoj?ty, dusza ?ka, tak mi ci? brak.</p> <p>?zy rozp?ywaj? si? w ?r♦lanej zimnej wodzie.</p> <p>Mia?a by? wolno??... a ja trzymam w r?ku g?az.</p> <p>♦</p> <p>Tu?aczy los, ko?czy si? dzie?, ju? zrozumia?em,</p> <p>?e wolno?? ta pozorna jest i kr♦ko trwa.</p> <p>Dzi? przypomniana mi ta pie??, co w ?yciu wa?ne.</p> <p>W wolno?ci swej pozna?em samotno?ci smak...</p> <p>♦</p>